

JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, tożsamość, lekcje religii, antysemityzm

Poczucie żydowskiej tożsamości. Antysemityzm

Jest szkoła na Niecałej numer 1. I tam ja zacząłem chodzić do piątej klasy. Ciekawa rzecz, że w tym czasie Gomułka pozwolił księżdom wejść do szkoły. Bo dopóki nie wrócił Gomułka, to nie wolno było. A po [19]57 roku w klasach były te katechizmy. A ponieważ ja zawsze czułem się Żydem i tego się nie wstydzilem, ja wychodziłem. I mój brat później też tak, wszyscy tak. Ale ksiądz był bardzo takim dobrym księdzem, bo on jakoś tak uspokoił dzieci, żeby oni przyjmowali to życzliwie. Ci, co wierzą w religię katolicką, zostają, a ci, co nie są katolikami, mogą sobie wyjść. I tak było. Bardzo szanował to, że ja miałem prawo wyjść.

U mnie było później też takie... Ponieważ ja cały czas czułem się, że ja jako Żyd nie powinienem tego chować, ot na przykład była wycieczka w jedenastej klasie szkoły Zamoyskiego. Różne miejsca takie, ale w każdym wchodziliśmy i do kościoła też. No przecież kościoły są piękne. Uczniowie i nauczyciele klękali, modlili się, a ja stałem. Szła wycieczka, cztery klasy, 160 osób, wszyscy klękają, modlą się razem z księdzem i jeden Żyd stoi. Taki byłem ja. Ja się nie bałem, nie bałem tego, że pokazuję, że nie jestem jak wszyscy. I nie bałem się tego pokazać. I dlatego myślę, że w [19]67 roku, kiedy poszedłem występować przeciwko temu propagandziście z PZPR-u, ja też tego się nie bałem, ja pokazałem jemu, co ja myślę. To takie uczucie, że ja mam prawo na swój głos, prawo na swoją godność.

Ja myślę, że kiedy ty sam siebie szanujesz, nawet antysemita też jakoś tak spokojniej [ciebie] odbiera, bo on widzi, że ty jesteś Żydem, ty nie idziesz coś jego namawiać na przykład, żeby moje zdanie [narzucić]. Nie, ja nie odczuwałem antysemityzmu. Chociaż na przykład na Niecałej to czasami były napisy takie antysemickie. Ale ja nie bardzo tego traktowałem jako zagrożenie dla siebie. Chociaż były takie napisy nieprzyjemne...

Data i miejsce nagrania	2017-07-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"